

ANNA GUZIK

WPLYW WARUNKÓW MATERIALNYCH SPRAWCY NA NAKŁADANIE OBOWIĄZKU NAPRAWIENIA SZKODY

1. WPROWADZENIE

Kodeks karny w art. 58 § 2 nakazuje sądowi zrezygnować z orzekania grzywny, jeżeli: „dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji”. Rozwiązanie to wprowadzono, aby uniknąć sytuacji jaka występowała w kodeksie z 1969 r., w której z powodu nieuiszczenia grzywny przez sprawcę (lub niemożności jej wyegzekwowania), zdecydowana większość orzeczeń wykonywana była w postaci zastępczej kary pozbawienia wolności. Pomijając w tym miejscu celowość zamieszczenia przepisu, który prowadzi przeciw do bezkarności sprawców przestępstw zagrożonych tylko grzywną, warto zastanowić się, czy przesłanki określone w art. 58 § 2 k.k. nie powinny być brane pod uwagę przy wyborze sposobu oraz orzekaniu o zakresie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Być może w pewnych wypadkach sytuacja materialna sprawcy spowoduje, że zasadne będzie zrezygnowanie z nałożenia obowiązku naprawienia szkody. Należy jednak stwierdzić, że nakaz rezygnacji z jego nałożenia ze względu na materialne warunki sprawcy nie wynika bezpośrednio z przepisów kodeksowych i nie może być wywieziony przez analogię z art. 58 § 2 k.k.

2. DWIE POSTACI OBOWIĄZKU NAPRAWIENIA SZKODY W NOWYM KODEKSIE KARNYM

W komentarzu¹ do Kodeksu karnego czytamy, że: „jednym z równoważnych celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu, jaki zaistniał między sprawcą a pokrzywdzonym na skutek popełnienia na jego szkodę przestępstwa. Ten konflikt może być rozwiązany lub przynajmniej w znacznym stopniu złagodzony, jeżeli wyrządzona pokrzywdzonemu szkoda zostanie naprawiona”. Powyższe założenie jest jednym z przejawów filozofii karania, na której oparto nową kodyfikację, zaś realizacji postawionym celom służyć mają m.in. środki karne, które rozumieć należy jako środki racjonalnej polityki karania posiadające jednak pewien stopień dolegliwości, podobnie jak kary. Katalog środków karnych zawarty w Kodeksie karnym z 1997 r. wzbogacony został, w porównaniu z byłym katalogiem kar dodatkowych z Kodeksu karnego z 1969 r., o obowiązek naprawienia szkody, nawiązkę i świadczenie pieniężne.

Obowiązek naprawienia szkody występuje w obowiązującym kodeksie w dwóch postaciach mianowicie, jako tzw. środek probacyjny oraz jako samoistny środek karny. W pierwszym wypadku, podobnie jak w k.k. z 1969 r., obowiązek naprawienia szkody może być orzeczony w połączeniu z warunkowym umorzeniem postępowania lub warunkowym zawieszeniem wykonania kary, a także przy skazaniu na karę ograniczenia wolności. Jeżeli w wyniku popełnienia przestępstwa zaistniała szkoda, przy warunkowym umorzeniu postępowania zachodzi obligatoryjność orzeczenia omawianego środka (art. 67 § 3 k.k.). Zastosowanie środka probacyjnego ma w tym wypadku przede wszystkim cel wychowawczy i prognostyczny, nie zaś kompensacyjny, dlatego uchylenie się od jego wykonania może być podstawą do podjęcia umorzonego postępowania (art. 68 § 2 k.k.). Z kolei w połączeniu z warunkowym zawieszeniem wykonania kary (art. 72 § 2 k.k.) obowiązek naprawienia szkody może być orzeczony tylko wówczas, gdy sąd nie orzekł środka karnego z art. 39 pkt 5 k.k. Zgodnie z art. 75 § 2 k.k. zarówno uchylenie się od wykonywania nałożonych obowiązków, jak i od orzeczonych środków karnych może stanowić podstawę do zarządzenia wykonania orzeczonej kary.² Również wraz

z wymierzeniem kary ograniczenia wolności sąd może zobowiązać sprawcę do naprawienia szkody w całości lub w części, chyba że orzekł środek karny z art. 39 pkt 5 k.k. Uporczywe naruszanie nałożonych na sprawcę obowiązków skutkuje zamianą kary ograniczenia wolności, przy spełnieniu ustawowych przesłanek, na karę grzywny lub karę pozbawienia wolności (art. 65 k.k.w.).

Wprowadzenie do nowej kodyfikacji obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego o samoistnie określonej podstawie orzekania zdecydowanie zmieniło pozycję pokrzywdzonego w procesie karnym. Możliwość złożenia wniosku o naprawienie szkody pojawiła się bowiem obok wciąż funkcjonującego powództwa adhezyjnego. Zgodnie z art. 46 § 1 k.k. sąd orzeka obowiązek naprawienia szkody na wniosek pokrzywdzonego (pojęcie określone w art. 49 § 1–3 k.p.k.) lub innej osoby uprawnionej (art. 49 § 4 k.p.k., art. 51 § 2 k.p.k., art. 52 k.p.k.) w razie skazania za przestępstwo: spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, a także przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu. Warunkiem koniecznym dla orzeczenia omawianego środka jest skazanie za przestępstwo, zatem np. warunkowe umorzenie postępowania³ będzie czyniło złożony wniosek nieaktualnym, choć naprawienie szkody w całości lub części będzie obligatoryjnie orzekane jako warunek probacyjny (art. 67 § 3 k.k.), nie będzie też przeszkodą do zasądzenia powództwa cywilnego (art. 415 § 1 k.p.k.) lub odszkodowania z urzędu (art. 415 § 5 k.p.k.). Zaletą art. 46 § 1 k.k. jest wprowadzenie obligatoryjności orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w całości lub w części, wskutek czego należy przyjąć, że sąd nie może zrezygnować z orzeczenia omawianego środka, o ile tylko w postępowaniu dowiedziono szkodę, a sprawca został uznany winnym popełnionego czynu. Wprowadzona obligatoryjność ma służyć, jak się wydaje, uniemożliwieniu przeniesienia na grunt art. 46 § 1 k.k. dotychczasowych praktyk polegających na pozostawianiu powództwa cywilnego bez rozpoznania,⁴ choć stworzenie możliwości zamiany obowiązku naprawienia szkody na nawiązkę (art. 46 § 2 k.k.) daje podstawy do przypuszczeń, że to symboliczne zadośćuczynienie będzie często orzekane zamiast obowiązku z § 1.

¹ K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Zakamycze 1998, s. 358.

² Zachowuje przy tym aktualność dotychczasowa linia orzecznictwa, w której przyjmowano, iż niewykonywanie lub uchylenie się od wykonania musi polegać na tym, że sprawca mimo obiektywnej możliwości wypełnienia obowiązku nie czyni tego, gdyż nie chce. Zob. OSNGP 1996, nr 4, poz. 5.

³ Warunkowe umorzenie postępowania nie jest traktowane jako skazanie, tak np.: Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Zakamycze 1999, s. 88.

⁴ Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. powszechną była praktyka oddalania powództwa cywilnego lub pozostawiania go bez rozpoznania. Skutkowało to często wieloletnim oczekiwaniem na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd cywilny.

3. ZNACZENIE POJĘCIA „SZKODA” W PRAWIE KARNYM

Dla dalszych rozważań konieczne jest ustalenie znaczenia pojęcia „szkoda”, bo przecież to ona stanowi warunek *sine qua non* orzeczenia omawianego obowiązku w obu jego kodeksowych postaciach. Kodeks karny nie precyzuje pojęcia szkody i choć nie jest ono obce i innym dziedzinom prawa to najczęściej staje się przedmiotem rozważań prawa cywilnego. Niewątpliwie poglądy na temat znaczenia tego pojęcia uzależnione są w dużej mierze od przekonań co do podstawy prawnej obowiązku naprawienia szkody. Dotychczas w doktrynie prezentowane były w tej kwestii dwa zdecydowanie odmienne stanowiska, mianowicie część teoretyków upatrywała źródła obowiązku odszkodowawczego w prawie cywilnym (A. Murzynowski, M. Cieślak, W. Wolter, A. Gaberle, A. Zoll), pozostali zaś twierdzili, że prawo karne stanowi samodzielną podstawę obowiązku naprawienia szkody (M. Leonieni, A. Kafarski, A. Marek, Z. Gostyński).⁵ Zwolennicy cywilnego źródła obowiązku uważali, że szkodę należy rozumieć w sensie cywilistycznym, natomiast ci, dla których prawo karne stanowiło źródło, formułowali karnistyczne definicje szkody, posługując się posilkowo dorobkiem cywilistyki. Na gruncie nowego kodeksu nie budzi chyba wątpliwości penalny charakter obowiązku naprawienia szkody przejawiający się przede wszystkim w tym, że orzekany jest on jako reakcja na popełnione przestępstwo oraz że stosuje się przy jego orzekaniu zasady wymiaru kary, bowiem na mocy art. 56 k.k.: „przepisy art. 53, art. 54 § 1 oraz art. 55 stosuje się odpowiednio do orzekania innych środków przewidzianych w tym kodeksie”. Zatem sąd wymierzając obowiązek naprawienia szkody baczy, by jego dolegliwość nie przekraczała stopnia winy bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Potwierdzeniem stanowiska o odrębnej, karnoprawnej podstawie obowiązku naprawienia szkody jest także treść art. 46 § 1 k.k., który stanowi m.in., iż przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia nie stosuje się do obowiązku naprawienia szkody nakładanego na podstawie tegoż przepisu. Tak więc sąd karny może orzec obowiązek naprawienia szkody nawet wtedy, gdy roszczenie cywilnoprawne o takie naprawienie już się przedawniło. Warto także przytoczyć uwagę Z. Gostyńskiego, że: „w chwili orzekania sądu karnego istnieje już obowiązek naprawienia szkody, określony w prawie cywilnym, którego powstanie jest równoczesne

⁵ Przedstawiciele obydwu poglądów, a także wskazania na ich prace prezentuje Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 27–28.

z zaistnieniem szkody”, zaś „obowiązek nakładany w postępowaniu karnym w tej postaci i z tymi konsekwencjami, które przewiduje prawo karne, rodzi się dopiero z chwilą wydania orzeczenia o zobowiązaniu do naprawienia szkody”.⁶

Pomimo założenia, że obowiązek naprawienia szkody oparty jest na samodzielnej, karnoprawnej podstawie to i tak nie unikniemy sięgnięcia do prawa cywilnego, szczególnie zaś z tego powodu, że wiele kwestii związanych z tym zagadnieniem nie jest w prawie karnym unormowanych. Przepisy prawa cywilnego będą musiały być niekiedy wykorzystywane posiłkowo. Ustalając zakres pojęcia „szkoda” należy zaznaczyć, że szkoda relewantna dla prawa karnego nie jest równorzędna ze szkodą w rozumieniu prawa cywilnego. Oceniając szkodę będącą efektem zachowania sprawcy, musimy rozróżniać szkodę wynikłą z czynu: zabronionego, bezprawnego, karalnego, karygodnego i zawinionego, od szkody w rozumieniu prawa cywilnego wynikłej albo z czynu niedozwolonego (realizującego lub też nierealizującego znamion typu czynu zabronionego) lub z niewykonania czy też nienależytego wykonania zobowiązania. Z racji, że Kodeks karny nie wprowadza definicji szkody, w polskim piśmiennictwie pojawiły się liczne definicje tego pojęcia. W najnowszej monografii poświęconej obowiązkowi naprawienia szkody Z. Gostyński zaznaczył, że: „wspólne dla tych wszystkich ujęć jest to, iż pojęcie szkody wiąże się zawsze z jakimś uszczerbkiem, ubytkiem czy też stratą w dziedzinie dóbr prawnych. Za miernik owego uszczerbku (ubytku, straty) uznaje się różnicę pomiędzy stanem dóbr prawnych, jaki istnieje po powstaniu szkody, a hipotetycznym stanem tych dóbr w sytuacji, gdy nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę”.⁷ We wspomnianej monografii autor poświęcił szczególną uwagę kwestii szkody niemajątkowej⁸ i omówił kontrowersje odnoszące się do pojęcia szkody i uszczerbku niemajątkowego, pojawiające się w literaturze cywilistycznej, które nie pozostały bez wpływu na poglądy karnistów. Należy stwierdzić, że szerokie ujęcie szkody, jako podstawy obowiązku jej naprawienia przeważa w literaturze i orzecznictwie. Szerokie rozumienie tego pojęcia przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z 23 czerwca 1992 r.,⁹ zaś na gruncie Kodeksu karnego z 1997 r. stanowisko takie wyrażone zostało m.in. przez A. Zolla w *Komentarzu do kodeksu karnego*,¹⁰ w którym czytamy: „Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem obejmu-

⁶ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 29.

⁷ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 63.

⁸ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 65–76.

⁹ I KZP 21/92, OSNKW 1992, nr 9–10, poz. 63.

¹⁰ A. Zoll (w:) *Kodeks...*, s. 492.

je zarówno szkody materialne, jak i szkody w innych dobrach pokrzywdzonego.” Ustalając znaczenie pojęcia „szkoda” w prawie karnym należy odpowiedzieć jeszcze na pytanie: czy podobnie jak w prawie cywilnym szkoda, stanowiąca przesłankę karnoprawnego obowiązku jej naprawienia, obejmuje zarówno rzeczywiste straty (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*)? Analizując przepisy obowiązującego stanu prawnego trudno doszukać się argumentów przemawiających za zawężeniem rozumienia szkody do *damnum emergens*, również posiłkowe stosowanie przepisów prawa cywilnego w kwestiach nieunormowanych w prawie karnym przemawiałoby za szerszym ujęciem szkody. Wśród karnistów zdecydowanie dominuje pogląd, że szkoda obejmuje zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*,¹¹ natomiast orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii cechuje niejednolitość.¹²

4. USTALENIE SPOSOBU NAPRAWIENIA SZKODY

Sąd zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody przez wydanie orzeczenia, które powinno zawierać m.in. określenie sposobu naprawienia szkody. Zaakcentować należy, że brak dookreślenia sposobu naprawienia szkody powoduje, iż nie zostają spełnione wymogi z art. 107 § 2 k.p.k. („Za orzeczenie co do roszczeń majątkowych uważa się również orzeczenie nakładające obowiązek naprawienia szkody, jeżeli nadaje się ono do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego”), a tym samym orzeczenie sądu karnego nie może stać się tytułem egzekucyjnym.¹³ Obecnie nałożenie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) stanowi część orzeczenia o odpowiedzialności karnej sprawcy, zaś zgodnie z przepisami procesowymi (art. 413 § 2 k.p.k.) jest to odrębny element treściowy wyroku. Przepisy kodeksowe nie nakładają na sąd powinności określenia

¹¹ Pogląd taki reprezentują m.in.: W. Daszkiewicz, *Naprawienie szkody w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 29; M. Leonien, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym (analiza ustawy i praktyki sądowej)*, Warszawa 1974, s. 122; Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984, s. 117. Przeciwnie J. Śliwowski, *Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne*, Warszawa 1973, s. 114.

¹² W uchwale z 23 czerwca 1992 r. SN przyjął, że nakładając obowiązek naprawienia szkody należy uwzględnić *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*, I KZP 21/92, OSNKW 1992, nr 9–10, poz. 63; z kolei w wyroku z dnia 19 maja 1994 r. SN stwierdził, że w rozmiarze szkody: „nie jest dopuszczalne uwzględnianie tych składników i elementów szkody, które nie wynikły z zachowania się sprawcy lub z bezpośrednich skutków wywołanych czynem”, WR 75/94, OSNKW 1994, nr 7–8, poz. 46.

¹³ Na podstawie k.p.k. z 1969 r. możliwość taka istniała tylko przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, o ile nastąpiło zarządzenie wykonania zawieszony kary.

sposobu naprawienia szkody w sytuacji orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. Jeżeli zaś chodzi o obowiązek naprawienia szkody nałożony jako warunek probacyjny przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, z art. 74 § 1 k.k. wynika, że czas i sposób wykonania obowiązku naprawienia szkody sąd określa po wysłuchaniu skazanego.¹⁴ Podobny wniosek dotyczy obowiązku naprawienia szkody jako warunku probacyjnego orzeczanego przy karze ograniczenia wolności, gdyż na podstawie art. 36 § 3 k.k. stosuje się odpowiednio art. 74 k.k. W wypadku warunkowego umorzenia postępowania powstała pewna nieścisłość, na którą zwraca uwagę Z. Gostyński, iż art. 342 § 2 k.p.k. („W postanowieniu sąd określa także nałożone na oskarżonego obowiązki oraz sposób i termin ich wykonania (...)”) należy stosować nie tylko do warunkowego umorzenia zapadłego w formie postanowienia, ale również w formie wyroku (art. 414 § 1 k.p.k.).¹⁵ To wszystko, co w kwestii sposobu naprawienia szkody stanowią przepisy karne. Z racji, że są to regulacje niewystarczające, zachodzi konieczność posiłkowego posłużenia się przepisami prawa cywilnego.¹⁶ Należy jednak pamiętać, że obowiązek naprawienia szkody stanowi: „rodzaj swoistej karnoprawnej reakcji na popełniony czyn zabroniony pod groźbą kary jako przestępstwo”.¹⁷

Przepisy prawa cywilnego (art. 363 § 1 k.c.) przewidują, że naprawienie szkody majątkowej powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna) bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Od zasady tej przewidziany jest wyjątek w sytuacji gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe lub pociąga za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, wówczas roszczenie odszkodowawcze ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.¹⁸ Należy stwierdzić, że obie formy odszkodowania przewidziane przez przepisy prawa cywilnego mogą być wykorzystywane dla potrzeb prawa karnego. Stosując je jednak, trzeba mieć na uwadze przede wszystkim cel, dla którego obowiązek naprawienia szkody został wprowadzony do Kodeksu karnego. Z Kodeksu cywilnego wynika, że to poszkodowany wybiera sposób naprawienia szkody. Możliwości wypowiedzenia się w tej kwestii nie należy odbierać rów-

¹⁴ Z. Gostyński dowodzi dlaczego użycie zwrotu „skazany” nie powinno sugerować, iż określenie czasu i sposobu naprawienia szkody następuje w postępowaniu wykonawczym, *Obowiązek...*, s. 158.

¹⁵ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 159.

¹⁶ W. Daszkiewicz stwierdził: „co do sposobu wykonania obowiązku należy kierować się przepisami prawa cywilnego, w szczególności zaś art. 363 k.c., a przy miarkowaniu obowiązku naprawienia szkody przepisami, np. art. 362, 440 k.c.”; W. Daszkiewicz, *Naprawienie...*, s. 29.

¹⁷ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 160.

¹⁸ Na temat odszkodowania za szkodę majątkową w prawie cywilnym zob. m.in. A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.

niez pokrzywdzonemu w procesie karnym, zresztą w wypadku środka karnego z art. 46 k.k. to pokrzywdzony lub osoba uprawniona wnioskuje o jego zastosowanie. Pomimo że pokrzywdzony może wypowiedzieć się w kwestii pożądanej przez niego formy naprawienia szkody wskazania te nie mogą wiązać sądu karnego tak jak sądu cywilnego. W tym wypadku mamy bowiem do czynienia z karną reakcją na popełniony czyn i to sąd decyduje, która z form naprawienia szkody najlepiej spełni cele karania.¹⁹ Oczywiście w sytuacji gdy restytucja nie będzie wykonalna, jedynym rozwiązaniem pozostanie nałożenie zobowiązania do zapłaty określonej sumy pieniężnej. Z kolei kwestia ewentualnego, nadmiernego obciążenia zobowiązanego, regulowana jest w prawie karnym przez dyrektywy wymiaru kary. Bez względu na to, którą z form odszkodowania sąd wybierze, jego dolegliwość musi być zgodna z zasadami wymiaru kary przewidzianymi w kodeksie. Rozważając problem odszkodowania za szkodę majątkową należy zaznaczyć, że art. 46 §1 k.k. jednoznacznie wyłącza możliwość zasądzenia renty jako środka karnego, zatem jej dochodzenie od sprawcy możliwe jest tylko na drodze cywilnoprawnej.

Przyjmując, że szkoda będąca podstawą nałożenia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody w obu jego kodeksowych postaciach obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową, należy zastanowić się nad możliwymi sposobami naprawienia szkody niemajątkowej. Zgodnie z regulacjami prawa cywilnego szkoda niemajątkowa, która polega na wszelkiego rodzaju cierpieniach fizycznych i psychicznych doznanych przez pokrzywdzonego, może być zrekompensowana przez odpowiednią sumę pieniężną przyznaną tytułem zadośćuczynienia (art. 445 i 448 k.c.).²⁰ Przyznane zadośćuczynienie nie usunie oczywiście wyrządzonej szkody, ma jednak chociaż częściowo załagodzić doznane cierpienia. Podobnie na gruncie prawa karnego odszkodowanie w postaci wypłacenia określonej sumy pieniężnej może stanowić sposób naprawienia szkody niemajątkowej. W. Daszkiewicz podniósł, że: „przepisy mówiące o naprawieniu szkody nie wskazują sposobu jej naprawienia ani nie ograniczają naprawienia szkody do świadczenia majątkowego. Stąd wniosek, że zarówno szkoda może mieć charakter majątkowy i niemajątkowy, jak i sposób jej naprawienia — gdy chodzi o szkodę niemajątkową — może być majątkowy, jak i niemajątkowy”.²¹ Wydaje się, że słowa te zachowują aktualność i niewątpliwie jedną z form naprawienia szkody

¹⁹ W wypadku warunkowego umorzenia postępowania ustawodawca nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia wyników porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym (art. 341 § 4 k.p.k.).

²⁰ Na temat zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową w prawie cywilnym zob. m.in. A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999.

²¹ W. Daszkiewicz, *Naprawienie...*, s. 70.

niemajątkowej może być zapłacenie określonej sumy pieniężnej. Ponadto, należy zgodzić się z poglądem W. Daszkiewicza głoszącym, że: „prawo karne stanowi samodzielną podstawę prawną nałożenia określonego obowiązku, przeto ta możliwość nie sprowadza się wyłącznie do sytuacji, kiedy przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewidziane jest w prawie cywilnym”.²² Dlatego możliwe jest przyznanie odszkodowania pieniężnego za doznaną krzywdę w sprawie o każde przestępstwo, a nie tylko w sytuacjach określonych w art. 444 i 445 k.c. Na aprobatę zasługuje również następujące stwierdzenie Z. Gostyńskiego: „gdyby nawet uznać za dopuszczalne majątkowe naprawienie szkody niemajątkowej wyrządzonej przestępstwem innym aniżeli te, które odpowiadają stanom faktycznym opisanym w art. 444 i 445 k.c., nie powinno się tej sytuacji określać mianem »zadośćuczynienia«, gdyż nazwa ta ma ściśle wyznaczony przez przepisy Kodeksu cywilnego sens normatywny”.²³ Zauważalna jest jeszcze jedna różnica pomiędzy cywilistycznym a karnistycznym podejściem do naprawienia szkody niemajątkowej. Przepisy prawa cywilnego zakładają fakultatywność przyznania zadośćuczynienia, zatem roszczenie poszkodowanego o przyznanie mu odpowiedniej sumy pieniężnej nie musi być uwzględnione przez sąd, pomimo spełnienia przesłanek ustawowych. Z kolei Kodeks karny, zarówno w wypadku stosowania środka karnego, jak i przy warunkowym umorzeniu postępowania, wprowadza obligatoryjność orzeczenia naprawienia szkody, więc również i szkody niemajątkowej.

Prawu cywilnemu znane są także środki niemajątkowe służące ochronie dóbr osobistych (art. 24 §1 k.c.²⁴). Dla prowadzonych rozważań istotne jest, czy mogą być one stosowane przez sąd karny jako jeden ze sposobów naprawienia szkody. Z. Gostyński wyraził pogląd, że art. 24 §1 k.c. może być odpowiednio stosowany do orzekania o obowiązku naprawienia szkody zarówno w charakterze środka karnego, jak i warunku probacyjnego.²⁵ Zaznaczył ponadto, że: „odrębne wyszczególnienie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego wśród warunków probacyjnych nie powoduje, iż tylko w tej formie oskarżony może być zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej w sferze dóbr osobistych”, może on bowiem być zobowiązany, np. do

²² W. Daszkiewicz, *Naprawienie...*, s. 68.

²³ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 162.

²⁴ Artykuł 24 §1: „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie”.

²⁵ Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 162–166.

złożenia: „oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie”. Rzeczywiście trudno jest na podstawie literalnego brzmienia przepisów obalić stwierdzenie, że złożenie stosownego oświadczenia może być formą naprawienia szkody, gdyż jak już zaznaczono, kodeks nie wymienia dopuszczalnych sposobów nakładania tegoż obowiązku. Należy jednak zauważyć, że zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego jest oddzielnym środkiem probacyjnym (art. 72 § 1 p. 2 k.k.), nie można go więc traktować jako jeden ze sposobów naprawienia szkody.

W związku z dopuszczeniem stosowania środków niemajątkowych w celu naprawienia szkody niemajątkowej warto zauważyć, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w postaci niemajątkowej nie może być opatrzone klauzulą wykonalności, gdyż nie nadaje się ono do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 107 k.p.k.). Zatem w sytuacji, gdy obowiązek taki nałożony zostanie w postaci warunku probacyjnego, a zobowiązany uchyla się od jego wykonania, pozostaje możliwość podjęcia postępowania, zarządzenia wykonania kary lub zamiany na karę. Tymczasem jeżeli dopuścimy orzekanie obowiązku naprawienia szkody w postaci niemajątkowej jako środek karny, uchylenie się zobowiązanego od jego wykonania pozostanie bezkarne. Wydaje się więc, że w interesie pokrzywdzonego, a przede wszystkim zgodnie z celami karania, nałożony przez sąd obowiązek naprawienia szkody w postaci środka karnego powinien mieć charakter majątkowy, aby nadawał się do egzekucji w myśl art. 107 k.p.k. Orzeczenie naprawienia szkody w postaci niemajątkowej może być dopuszczalne jedynie jako warunek probacyjny, ponieważ w tym wypadku istnieją przepisy określające konsekwencje uchylenia się od jego wykonania.

5. OKREŚLENIE ZAKRESU NAPRAWIENIA SZKODY

Ze względu na możliwość ewentualnego przeprowadzenia egzekucji (art. 107 § 2 k.p.k.), w orzeczeniu nakładającym obowiązek naprawienia szkody niezbędne jest dokładne określenie sposobu i zakresu wykonania tego zobowiązania. Należy podkreślić, że w odróżnieniu od prawa cywilnego, gdzie obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, w procesie karnym na zakres nałożonego obowiązku wpływają różne czynniki. Przepisy karne dopuszczają możliwość naprawienia szkody w części, czego przyczyną są odmienne funkcje jakie środek ten pełni w prawie karnym. Na zakres karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody nie bez wpływu pozostają inne orzeczone środki reakcji karnoprawnej, w szczególności środki majątkowe takie jak grzywna, nawiąz-

ka czy świadczenie pieniężne.²⁶ Ponadto, zakres obowiązku odszkodowawczego w prawie karnym zależy od uprzedniego, dobrowolnego naprawienia szkody przez sprawcę, na co wskazują dyrektywy sądowego wymiaru kary zawarte w art. 53 § 2 k.k. („Wymierzając karę, sąd uwzględnia (...) zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości”).

Okoliczności, które powinny wpływać na zakres obowiązku naprawienia szkody określił Sąd Najwyższy w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z 26 listopada 1976 r. w sprawie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych.²⁷ Pomimo iż Sąd Najwyższy opowiedział się za dążeniem w procesie karnym do zachowania zasady pełnego odszkodowania z wypowiedzi wnioskujemy o pewnych czynnikach, które wpływają jednak na jego ograniczenie. Do czynników tych zaliczyć możemy m.in. trudności w dokładnym ustaleniu wysokości szkody, których nie można usunąć bez obawy nadmiernego przedłużania procesu, zachowanie się pokrzywdzonego przed i po popełnieniu przestępstwa, a także warunki materialne oskarżonego. Ze względu na zakres opracowania rozważmy tylko ostatni z nich.

Za koniecznością uwzględniania sytuacji ekonomicznej w jakiej znajduje się sprawca, na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., opowiedzieli się liczni przedstawiciele doktryny.²⁸ Podobne stanowisko kształtuje się na tle obowiązującego prawa, czego dowodem jest m.in. stwierdzenie A. Zolla: „zasadą powinno być nakładanie obowiązku naprawienia całej szkody wyrządzonej przestępstwem, ale np. warunki materialne sprawcy mogą przemawiać za nałożeniem obowiązku pokrycia tylko części szkody. Obowiązek nałożony w wysokości przekraczającej zwykle możliwości płatnicze sprawcy nie będzie prawidłowym weryfikatorem jego postawy”.²⁹ Dodajmy również, że zaprezentowane powyżej stanowisko odpowiada zaleceniom przyjętym na XI Międzynarodowym Kongresie Prawa Karnego.³⁰ W rezolucji III Sekcji Kongresu zaapelowano bowiem o uwzględnianie przy wyrokowaniu w procesie karnym sytuacji ekonomicznej sprawcy i zobowiązywanie go do naprawienia szkody tylko w granicach jego możliwości.

²⁶ Zagadnienie to rozważa Z. Gostyński, *Obowiązek...*

²⁷ VI KZP 11/75, OSNKW 1977, nr 1–2, poz. 1.

²⁸ Zobacz np. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 230–231; W. Michalski, *Wychowawcza funkcja sądu w postępowaniu karnym*, Warszawa 1976, s. 124; I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 162.

²⁹ A. Zoll (w.): *Kodeks...*, s. 493.

³⁰ Kongres odbył się w Budapeszcie we wrześniu 1974 r.

Mając na uwadze rozważania dotyczące możliwych sposobów naprawienia szkody należy stwierdzić, że sytuacja materialna oskarżonego nie zawsze będzie miała wpływ na zakres orzeczonego obowiązku naprawienia szkody. Jeżeli do naprawienia szkody niezbędne będą nakłady finansowe ze strony sprawcy, powyższy czynnik musi być uwzględniany. Jeżeli zaś sposób naprawienia szkody ma charakter niemajątkowy, wówczas status materialny sprawcy nie ma wpływu na zakres odszkodowania. Z niemajątkowym sposobem naprawienia szkody będziemy mieć do czynienia, np. przy zobowiązaniu sprawcy do złożenia oświadczenia w odpowiedniej formie i o odpowiedniej treści, czy przy zobowiązaniu do wykonania określonej czynności na rzecz pokrzywdzonego. Trudno jednoznacznie określić, czy naprawienie szkody majątkowej w drodze restytucji naturalnej będzie wymagało wzięcia pod uwagę sytuację materialną sprawcy. Naprawienie szkody w naturze może przybrać najróżniejszą postać, zależną od charakteru naruszonego dobra, rodzaju wyrządzonej szkody oraz innych towarzyszących okoliczności. Ponadto granice między restytucją naturalną a pieniężną są bardzo płynne, na co zwraca uwagę A. Szpunar nie zgadzając się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że przeprowadzenie remontu samochodu zawsze stanowi formę przywrócenia stanu poprzedniego.³¹ Autor zaznacza, że wszystko zależy od tego, kto przeprowadza remont. Jeżeli dokonuje go zobowiązany do naprawienia szkody to mamy do czynienia z restytucją naturalną, jeżeli zaś sam poszkodowany, wówczas wchodzi w grę odszkodowanie pieniężne. Ponieważ nawet na gruncie prawa cywilnego sprawa jest niejednoznaczna, jedynym rozwiązaniem pozostaje ocena konkretnego przypadku przez sąd, który orzekając o naprawieniu szkody rozważy, czy nałożona forma odszkodowania będzie wymagała nakładów finansowych ze strony sprawcy. Warto więc podkreślić, że dokładne określenie w orzeczeniu sposobu i zakresu naprawienia szkody wydaje się konieczne, nie tylko ze względu na ewentualność przeprowadzenia w przyszłości egzekucji, ale również z uwagi na charakter omawianego środka i jego właściwe zastosowanie.

Z racji, że zakres nałożonego obowiązku naprawienia szkody może zależeć od warunków materialnych sprawcy powstaje pytanie, czy sąd mając na uwadze niski status materialny oskarżonego, powinien uwzględniać ten czynnik przy wyborze samego sposobu naprawienia szkody. Już wcześniej stwierdzono, że wnioskowanie pokrzywdzonego o konkretny sposób naprawienia szkody nie powinno wiązać sądu karnego z taką samą mocą, jak sądu cywilnego ze względu na odmienne funkcje naprawienia szkody w obu przy-

padkach. Sposób naprawienia szkody, który sąd nałoży na sprawcę musi na pierwszym miejscu spełniać cele karania. Jeżeli zatem okaże się, że ze względu na złą sytuację materialną sprawcy orzeczone odszkodowanie pieniężne nie może być wypłacone przez zobowiązanego, lepszym rozwiązaniem wydaje się zobowiązać go, o ile to możliwe w konkretnej sytuacji, do naprawienia szkody w formie niewymagającej nakładów finansowych lub wymagającej nakładów tylko w wysokości możliwej do pokrycia.³² Takie podejście daje szansę na prawidłową ocenę postawy skazanego, jak również z oczywistego powodu jest korzystniejsze dla pokrzywdzonego, bez względu na to o jaki sposób naprawienia szkody wnioskował. Możliwe są też sytuacje, w których ze względu na status materialny oskarżonego sąd zupełnie odstąpi od orzeczenia naprawienia szkody. W wypadku fakultatywności obowiązku naprawienia szkody sąd rzeczywiście mógłby zrezygnować z jego nałożenia, o ile forma pieniężna w konkretnej sytuacji byłaby jedynym sposobem zrekomensowania szkody, a sąd uznałby, że nawet jej część nie może być przez sprawcę pokryta. Sprawa komplikuje się jednak przy środku karnym, którego orzeczenie jest obligatoryjne, gdy tylko szkoda zostanie udowodniona. Wówczas, jeżeli naprawienie szkody wymaga nakładów finansowych (inna forma odszkodowania jest niemożliwa), a trudna sytuacja materialna sprawcy wskazuje na to, że nie jest on w stanie pokryć zasądzonych kosztów, sąd może skorzystać z regulacji zawartej w art. 46 § 1 k.k. („orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości lub w części”) i zobowiązać skazanego tylko do częściowego naprawienia szkody. Ponadto zgodnie z art. 46 § 2 k.k., zamiast obowiązku naprawienia szkody może być orzeczona nawiązka, co jednak ze względu na majątkowy charakter tego środka nie wydaje się być rozwiązaniem problemu.

6. PODSUMOWANIE

Z przeprowadzonych rozważań nasuwa się kilka wniosków. Bez wątpienia warunki materialne sprawcy muszą być brane pod uwagę przy wyborze sposobu oraz przy orzekaniu o zakresie obowiązku odszkodowawczego

³² Niezrozumiałe wydaje się stanowisko Z. Gostyńskiego, który dopuszczając różne sposoby naprawienia szkody (nie tylko świadczenie pieniężne) stwierdza równocześnie, że: „ustalenia w zakresie sytuacji materialnej oskarżonego mogą być decydujące dla rozstrzygnięcia o stosowaniu lub niestosowaniu *in concreto* zobowiązania do naprawienia szkody (...) w krańcowych wypadkach, gdyby sytuacja materialna sprawcy powodowała, iż nawet naprawienie szkody w części jest nieosiągalne, byłoby uzasadnione odstąpienie w ogóle od orzeczenia obowiązku naprawienia szkody”, Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 185.

³¹ A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s.122. Pomimo iż rozważania prowadzone są na gruncie prawa cywilnego, stanowią cenną wskazówkę dla karnistów.

w obu jego kodeksowych postaciach. Możliwe są sytuacje, gdy będzie musiała znaleźć zastosowanie zasada zawarta w art. 58 § 2 k.k., choć ze względu na odmienny charakter grzywny i obowiązku naprawienia szkody nie możemy jej stosować przez analogię. Konieczność rezygnacji z nałożenia obowiązku naprawienia szkody musi być powodowana niemożliwością wyrównania szkody przez odszkodowanie pieniężne ze względu na niski status materialny sprawcy, a także brakiem celowości orzeczenia sposobu naprawienia szkody, który nie wiązałby się z obciążeniem materialnym dla skazanego. Z powodu braku stosownych unormowań wśród przepisów karnych, przy określaniu sposobu i zakresu obowiązku naprawienia szkody, posłkowo muszą znaleźć zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. Przepisy cywilistyczne będą mogły być wykorzystane, o ile regulacje prawa karnego nie są odmienne, a także gdy ich zastosowanie nie będzie sprzeczne z charakterem karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. W obliczu takiego podejścia, sędzia karny stoi przed trudnym zadaniem, bowiem już na gruncie prawa cywilnego kwestia chociażby ustalenia odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych napotyka na liczne trudności.³³ Sędzia karny obciążony zostaje dodatkowo koniecznością adaptacji przepisów cywilistycznych na grunt prawa karnego.

Jeżeli przyjmujemy, że karnoprawny obowiązek naprawienia szkody jest jedną z form reakcji karnej na przestępstwo, to sąd decydując się na jego zastosowanie w konkretnej sprawie powinien mieć pewność, że orzeczony środek spełni cele stawiane mu przez prawo karne. Sposób i zakres naprawienia szkody nie mają w prawie karnym dominującego znaczenia, dlatego mogą być kształtowane przez chociażby taki czynnik, jak status materialny sprawcy.

³³ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie...*, s. 246.

ANNA WDOWIARZ

STOSOWANIE ŚRODKA ZABEZPIECZAJĄCEGO WOBEK SPRAWCY NIEPOCZYTALNEGO I O POCZYTALNOŚCI ZMNIEJSZONEJ

1. Współczesne systemy prawa karnego posługują się w ochronie porządku prawnego karami, środkami karnymi oraz środkami zabezpieczającymi. Pierwsze dwie kategorie związane są z winą sprawcy czynu zabronionego, trzecią zaś charakteryzuje brak zawinienia popełnionego czynu zabronionego oraz związane z tym zagrożenie dla porządku prawnego.¹

Kodeks karny przewiduje dwa rodzaje środków zabezpieczających: izolacyjno–lecnicze (art. 93–98 k.k.), związane z popełnieniem czynu zabronionego w stanie niepoczytalności albo poczytalności znacznie ograniczonej oraz związane z popełnieniem czynu zabronionego w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego, a także środki o charakterze administracyjnym (art. 99–100 k.k.). Gdy chodzi o środki o charakterze administracyjnym, ich regulacja jest w Kodeksie karnym podobnie ujęta jak w k.k. z 1969 r. Natomiast zasady orzekania i wykonywania środków zabezpieczających o charakterze izolacyjno–lecniczym zostały unormowane zarówno w Kodeksie karnym, jak i Kodeksie karnym wykonawczym w sposób zasadniczo odmienny niż w poprzednich kodeksach z 1932 r. i 1969 r. Ustawodawca odniósł się tu bowiem do zasady gwarancyjnej, wynikającej z podstawowej zasady Kodeksu karnego o konstytucyjnym charakterze, tj. z zasady *ultima ratio* kary pozbawienia wolności, szczególnie aktualnej w związku ze stosowaniem środków zabezpieczających, gdyż stosowanie tych środków

¹ A. Zoll (w:) K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Zakamycze 1998, s. 576.